

Pan Jezus został uniesiony do nieba

Oto czas ziemskiej działalności i obecności Pana Jezusa dobiega końca. Przeżywaliśmy wielką radość, gdy *Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas*. Pan Jezus nie pojawił się znikąd, został na ziemię posłany przez swego Ojca, a dzisiaj do Niego powraca. W Jego obliczu, w Jego osobie i czynach, których dokonywał, ludzie mogli oglądać chwałę Bożą. Pan Jezus przyszedł na ziemię aby objawić miłość i miłosierdzie Boga Ojca. Przyszedł do nas aby powiedzieć, że Bóg jest tak bliski, że tak bardzo zależy Mu na nas, że nas tak bardzo kocha. A największym dowodem Jego miłości ku nam było ukrzyżowanie Pana Jezusa. Wniebowzięcie Pana Jezusa to nie jest *ostatnie pożegnanie z Bogiem*, tak jak żegna się nad grobem bliską, zmarłą osobę. Trudno to wyrazić, ale uniesienie Chrystusa do nieba właściwie jest tajemnicą Jego podniesienia, tak jak kapłan podnosi wysoko monstrancję z Najświętszym Sakramentem: *Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba*. Chrystus już nie potrafi żyć bez nas. Mówimy, że życie ludzkie bez Boga pozbawione jest sensu, ale dzisiaj możemy powiedzieć, że Jego życie bez człowieka też nie ma sensu. Mówimy o kimś szczęśliwym, uradowanym, pogodnym, że jest *wniebowzięty*. Dzisiaj nie tylko dla dzieci komunijnych jest taki dzień, ale również dla każdego z nas. Oto tajemnica podniesienia Pana Jezusa, który nigdy nie zostawia nas samych, ale jest z nami w każdym miejscu i w każdej sytuacji naszego życia. Jezu, ufam Tobie! **[prob.]**

Drogi Jezu, Przyjacielu Dzieci

Drogi Jezu, Przyjacielu Dzieci, błogosław dzieciom Pierwszokomunijnym. Daj im zdrowie duszy i ciała. Pomóż im się prawidłowo rozwijać i wzrastać w wierze. Daj im łaskę wytrwałości w czystości serca, aby mogły Cię przyjmować jak najczęściej. Niechaj odkrywają piękno i bogactwo Komunii Świętej z Tobą. **Amen.**

Chrystus Pan w niebo wstępuje

Prowadząc swoją misję na ziemi, głosząc Ewangelię i przybliżając ludziom królestwo Boże, Jezus wielokrotnie zapowiadał swoje wstąpienie do nieba. Po swym zmartwychwstaniu Chrystus ukazywał się uczniom, zaś czterdziestego dnia na ich oczach wzniósł się do nieba z Góry Oliwnej. Ta zrealizowana obietnica wiązała się bezpośrednio z kolejną, a więc zesłaniem Ducha Świętego. Wstępując do Ojca w niebie, Mesjasz nie pozostawia nas samych. Jest nie tylko obecny pośród swojego świętego i katolickiego Kościoła, ale również w szczególny sposób tam, gdzie sprawowane są sakramenty. Tajemnica Bożej obecności na tym świecie pozwala nam nie tylko autentycznie spotkać Mistrza z Nazaretu podczas naszego życia (w Najświętszym Sakramencie, w którym nasz Pan jest realnie obecny) ale daje nam również nadzieję i jest wypełnianiem słów samego Jezusa *A oto ja jestem z wami aż do skończenia świata.* Bóg nie pozostawił nas bez opieki. Jest przy nas nieustannie i prowadzi nas swoim świętym słowem. Dlaczego więc tak wielu ludzi mówi dziś, że Stwórcy nie ma pośród nas? Dlaczego tak często możemy usłyszeć zdanie, że ziemia została pozostawiona

sama sobie? Obecność Boża jest czymś realnym ale też i czymś bardzo subtelnym. Boga nie da się zobaczyć jak drugiego człowieka, wskazać na Niego palcem i zawyrokować – oto tu jest albo oto tu go nie ma. Jeśli człowiek chce doświadczyć tej szczególnej obecności, musi się na nią otworzyć. Jak otworzyć się na Wszechmocnego w moim życiu? Trzeba wejść w głąb własnego serca poprzez kontemplację i modlitwę. Dni następujące po Wniebowstąpieniu Pańskim przygotowują nas na przyjęcie Ducha Świętego. Czytania liturgiczne w tym czasie zawierają opis obietnicy zesłania Ducha Świętego, w kościołach odprawiana jest Nowenna do Ducha Świętego. Wiele o tajemnicy Wniebowstąpienia mówią następujące słowa św. Leona I Wielkiego: *Po błogosławionym zmartwychwstaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, którego wskrzesiła moc Boża dnia trzeciego jako świątynię rozwaloną, dzisiaj najmilsi, upływa dzień czterdziesty, przeznaczony najświętszym wyrokiem dla naszego pouczenia, aby widokiem zmartwychwstałego ciała umocniła się wiara nasza... Zaiste wielka i nieopisana była przyczyna szczęścia Apostołów, kiedy widzieli, jak na oczach tłumu wstępowała natura rodzaju ludzkiego ponad wszystkie stworzenia niebieskie, bijące godnością chóry aniołów, a nawet ponad zastępy archaniołów się wznosząc i dochodząc do granic Bóstwa – bowiem Syn Boży ją sobie poślubił. Dlatego wyniesienie Chrystusa jest równocześnie i naszym także wyniesieniem: co bowiem pochodzi z Głowy, spada i na ciało. Dzisiaj bowiem nie tylko zostaliśmy umocnieni w posiadaniu nieba, lecz wznieśliśmy się wyżej dzięki łasce Chrystusa, niż utraciliśmy przez zazdrość szatana. Jak bowiem zawzięty nieprzyjaciel rzucił nas z posiadłości niebieskich, tak nas jako braci swoich syn Boży społem po prawicy Ojca umieszcza..* [ks. Wikary]

Boże, Panie życia i pokoju

Boże, Panie życia i pokoju, Ojczy wszystkich ludzi. Twoją wolą jest pokój, a nie udręczenie. Potęp wojny i obal pychę gwałtowników. Wysłałeś Syna swego Jezusa Chrystusa, aby głosił pokój i zjednoczył w jedną rodzinę ludzi wszystkich ras i pokoleń. Niech już nie będzie więcej wojny – złej przygody, z której nie ma odwrotu, niech już nie będzie więcej wojny – kłębowa walki i przemocy. Spraw, niech ustanie wojna, która zagraża Twoim stworzeniom na niebie, na ziemi i w morzu. Z Maryją, Matką Jezusa i naszą, błagamy Cię, przemów do serc ludzi odpowiedzialnych za losy narodów. Zniszcz logikę odwetów i zemsty, a poddaj przez Ducha Świętego nowe rozwiązania wielkoduszne i szlachetne. Ojczy, obdarz nasze czasy dniami pokoju. Niech już nie będzie więcej wojny. **Królowo pokoju, módl się za nami.** Amen.

Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam

Czy istnieje istotna różnica między pokojem, jaki daje nam Pan Jezus a naszym rozumieniem pokoju? Bo przecież dzisiaj Chrystus wyraźnie mówi: *Pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję.* Wystarczy zrobić proste zestawienie pokoju, jaki teraz daje świat, w którym żyjemy, a tym, który istnieje w naszej ludzkiej wyobraźni. Wydawałoby się, że z powodu toczącej się obecnie okrutnej wojny, tak blisko nas, łatwiej nam będzie odróżnić, co jest wojną, a co pokojem. A jednak pokój to nie jest tylko „brak wojny”, bo przecież wokół nas, ale i w nas samych jest tak wiele oznak braku pokoju. Na pewno nikt nie pragnie tego, co obecnie dzieje się za naszą

granicą, ale czy jesteśmy do końca zadowoleni z tego, co właśnie teraz dzieje się w granicach naszej własnej duszy. Czy w tej chwili odczuwamy prawdziwy pokój w swoim sercu? Często toczy się w nim wewnętrzna wojna, w której przegrywamy. Przegrywamy z naszymi słabościami, grzechami, z naszymi pokusami i lękami. Toczemy walki, które przegrywamy albo zbyt łatwo się poddajemy, bez podejmowania jakiegokolwiek wysiłku. Pierwsze słowa jakie zmartwychwstały Chrystus wypowiedział do swoich uczniów, to: *Pokój wam*. Pokój Chrystusowy jest pokojem Ducha Świętego w nas. Otrzymujemy go szczególnie w sakramencie pokuty. Człowiek, który długi czas żyje bez spowiedzi świętej jest jak żołnierz, który znajduje się na pierwszej linii frontu bez broni, bez tarczy. Spowiedź wielkanocna to wielki dar Kościoła dla nas. [prob.]

Pierwsza Komunia Święta

Któż z nas nie pamięta tego szczególnego dnia? Może nawet warto wspominać czasami tamte uczucia, które towarzyszyły nam, kiedy pierwszy raz przyjęliśmy Pana Jezusa do serca. Być może pamiętamy też strach przed pierwszą spowiedzią, małe zacięcie podczas deklamowania wierszyka, czy jakieś inne zdarzenie. Zapewne z perspektywy chwili obecnej, już bardziej dojrzałe patrzymy na sam dar każdej przyjętej Komunii Świętej, ale i na całą historię naszej eucharystycznej zażyłości z Panem Jezusem. Może był czas pewnych wzlotów, gdy Komunia Święta była częsta, a obecność na Mszy świętej nie tylko od wielkich świąt. A może był czas nawet bez niedzielnej Eucharystii, nie mówiąc już o innych okolicznościach. Czas pandemii mocno zweryfikował nasze przywiązanie do Pana Jezusa w Eucharystii. Daj Boże, mamy już za sobą ten trudny czas dystansu od ludzi, ale i od Boga. Wielu nie potrafi już powrócić do wcześniejszej zażyłości z Chrystusem i Kościołem.

Owszem, nałożyło się tu wiele problemów, jednak przed każdym z nas staje problem kolejnej Komunii Świętej, bo inaczej podważa się właściwą, to znaczy wyjątkową rangę tej Komunii, której świadkiem jest Pamiątka tej Pierwszej Komunii, wiszący na ścianie.

Za tydzień spora gromadka dzieci z naszej parafii pierwszy raz przyjmie Pana Jezusa pod postacią chleba. Mam szczęście przez cały rok towarzyszyć tym dzieciom w ich drodze do Stołu Pańskiego. Ich otwartość i pragnienie przyjęcia Pana Jezusa niczym się nie różnią od tego pragnienia, jakie mogłem obserwować w innych latach u dzieci, i jakie pamiętam z tych lat, gdy sam z moimi rówieśnikami kroczyłem do Pierwszej Komunii Świętej. Szczerłość i prawdziwość tego pragnienia nie kształtuje się dopiero w roku poprzedzającym I Komunię Świętą. Jest tylko kontynuacją wcześniejszej katechezy, a jeszcze bardziej tego, czego dziecko doświadcza w domu rodzinnym. I tu pojawiają się różnice, które stosunkowo łatwo zauważyć. Są dzieci, które mają kłopot z przeżegnaniem się, ale są też takie, które zdążyły już poznać wiele modlitw ponieważ codziennie modlą się ze swoimi rodzicami. Zdarza się, że do I Komunii Świętej dziecko posyłają rodzice niewierzący, którym obca jest niedzielna Msza święta i inne praktyki religijne. Dlatego trzeba powiedzieć, że Komunia Święta dziecka jest wielką szansą dla samej rodziny. Dziecko komunijne wnosi żywego Pana Jezusa do swojego domu; zarówno do tego, w którym dotąd Go może brakowało, jak i do tego, w którym Jego obecność przeżywana jest każdego dnia, także w niedziele i święta. Komunia Święta to wielka łaska dla samego dziecka, dla jego rodziny i dla całej wspólnoty parafialnej. Gorąco zachęcam wszystkich Parafian aby otoczyć te nasze kochane dzieci i ich rodziny żarliwą modlitwą, zwłaszcza teraz, gdy już za tydzień na słowa kapłana: **Ciało Chrystusa!** – odpowiedzą: **Amen**. Ofiarujemy nasze modlitwy i cierpienia. [ks. proboszcz]

Od 23 do 29 maja 2022 r.

Modlimy się w int. dzieci komunijnych i ich rodzin.

Niedziela VI Wielkanocna

1. Dzisiaj przeżywamy **VI Niedzielę Wielkanocną**. Zapraszamy na nabożeństwo majowe o 15:00. Nabożeństwa majowe od poniedziałku do piątku będą po Mszy św. wieczornej, a w sobotę po Mszy porannej.

2. **W tym tygodniu przypadają Dni Krzyżowe**. Zapraszamy na Msze św. z nabożeństwem błagalnym o urodzaje w poniedziałek i środę o 7:00, a we wtorek o 18:00 u św, Anny.

3. W liturgii wspominamy: we wtorek NMP Wspomożycielkę Wiernych, w czwartek św. Filipa Neri. W środę Msza św. szkolna z nabożeństwem majowym o 17:00.

4. **Próby przed I Komunią Świętą we wtorek: 17.00 (gr. I), 17.45 (gr. II), 18.15 (gr. III). Spowiedź święta dla dzieci przed I Komunią Świętą w środę o 17.30 (grupa z soboty) i w czwartek od 17.00 (grupy niedzielne).**

5. W czwartek adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie po Mszy wieczornej do 19:30. **W tym dniu pamiętajmy w modlitwie o wszystkich żyjących i zmarłych Matkach!**

6. Na piątkową Mszę św. o 18:00 z nabożeństwem majowym zapraszamy młodzież. Od piątku odmawiać będziemy **nowennę przed Zesłaniem Ducha Świętego**.

7. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. W naszej parafii w sobotę o 11:00, a w niedzielę o 11:00 i 13:00 odbędzie się Uroczystość I Komunii Świętej.

8. Również w przyszłą niedzielę zapraszamy wszystkich parafian do katedry w Opolu o 15:00 na pielgrzymkę naszego dekanatu w ramach Złotego Jubileuszu Diecezji Opolskiej. Podczas tej uroczystości niektórzy nasi parafianie otrzymają specjalne wyróżnienia.

9. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę, jako jałmużnę postną z całego roku i za posprzątanie kościoła. W piątek o 9:00 do sprzątania prosimy matki dzieci pierwszokomunijnych, a o 17:00 prosimy ojców do uporządkowania placu wokół kościoła i skoszenie trawy.

10. Do wieczności odeszli: śp. Krystyna Marszałek, l.83, śp. Horst Steinhof, l.82 i śp. Janina Saletnik l.86. RIP

Liturgia Święta w Parafii od 23.05. do 29.05.2022 r.

Poniedziałek 23.05.2022

7:00 O dar dobrej pogody, urodzaje i Boże błogosławieństwo w pracy na roli.

18:00 Za wstaw. Matki Bożej Królowej Kapłanów z podz. za łaskę powołania, z prośbą o zdrowie i Boże błog. w posłudze kapłańskiej dla ks. Wikarego Michała z ok. urodzin i o opiekę Bożą dla rodziców i całej rodziny.

Wtorek 24.05.2022 ☐☐- NMP Wspomożycielki Wiernych

7:00 Za + męża i ojca Norberta Niedworok w r. śm., córkę Aurelię, rodziców z obu stron, brata, bratową oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

12:00 Ślub rzymski: Patryk Giesa i Sandra Sowada.

18:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + męża Piotra Leja w 1 r. śm., o dar życia wiecznego.

Środa 25.05.2022

7:00 O dar dobrej pogody pogody, urodzaje i Boże błogosławieństwo w pracy na roli.

17:00 /szkolna/ Za + męża Norberta Kochanek, teściów Monikę i Stefana, szwagierkę Krystynę oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Czwartek 26.05.2022 ☐☐- św. Filipa Neri

7:00 Za + matkę Wiktorię Długosz, babcię Paulinę, dziadka Pawła i ++ z pokr. Długosz.

18:00 **I.** Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Rity z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Brzoza oraz za + męża Rajnolda i za dusze czyścicowe. **II.** Za + męża Jerzego Niedźwiedź w mc po śm.

Piątek 27.05.2022

7:00 Za + ojca Józefa Pajcherta i ++ z rodziny Pajchertów i Kopalów.

18:00 /młodz./ Za + męża i ojca Tadeusza Wroniszewskiego w r. śm., za ++ Eugeniusza i Zdzisława, ojca Jerzego z ok. ur., szwagrów, ++ z rodzin: Wroniszewski, Wapiński, Małarek, Kuchta i Hanusik oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Sobota 28.05.2022

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za ++ dziadków Jadwigę i Jana Gbur

oraz ++ ich dzieci: Annę, Rosalię, Jana i Józefa.

11:00 W int. dzieci przystępujących do I Komunii Świętej, ich rodziców, chrzestnych i krewnych, o dar umiłowania Eucharystii.

18:00 /niedz./ Za + córkę Jolantę Kadlubek w 5 r. śm., rodziców Koziol oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Koziol i Kadlubek.

Niedziela 29.05.2022 ☐☐- Wniebowstąpienie Pańskie

7:00 Za ++ rodziców Agnieszkę i Pawła Czok w r. śm., ++ z pokr. Czok i Wiench oraz za dusze w czyścicu cierpiące.

8:15 /niem./ Za ++ Różę Bem i Gerharda Koerner oraz za żyjących i ++ z rodzin: Bem, Gołanowski i Koerner.

9:00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Teodora i Otylię Sowada, Brunona i Klarę Lesz, brata Rudolfa, szwagierkę Weronikę, dziadków, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9:30 Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Anny z podz. za przeżyte 92 lata matki Heleny Breguła, z prośbą o dalszą opiekę Bożą oraz o dar życia wiecznego dla + ojca Pawła Breguła i brata Henryka, ++ z pokr. obu stron i o Boże błog. dla całej rodziny.

11:00 W intencji dzieci przystępujących do I Komunii Świętej, ich rodziców, chrzestnych i krewnych, o dar umiłowania Eucharystii.

13:00 W intencji dzieci przystępujących do I Komunii Świętej, ich rodziców, chrzestnych i krewnych, o dar umiłowania Eucharystii.

15:00 Pielgrzymka do katedry w Opolu.

16:00 Za wstaw. Aniołów Stróżów w int. rocznych dzieci Maksymiliana Niestroj i Wojciecha Stotko, rodziców i

chrzestnych.

Łagodność Pana Boga

Dzisiaj w Psalmie mszalnym usłyszymy słowa: *Pan jest łagodny i miłosierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy*. Czym jest łagodność? W czym wyraża się łagodność Pana Boga i człowieka. Wyobrażamy sobie, że łagodność nie jest słabością, pobłażliwością, ani też naiwnością. Zapewne też nie ma ostrych kantów; łagodność nie rani, nie kaleczy. Jest przewidywalna. Jest zdolnością do samokontroli, do panowania nad gniewem; jest wolna od niepohamowanych napadów, nie szuka odwetu. Człowiek, który się gniewa pragnie odwetu, chce ukarać. Łagodność opanowuje w człowieku tę dążność do odwetu, do ukarania. Niewątpliwie łagodność jest ciepła, zna smak pokoju w sercu, dlatego cechuje ją ustępliwość w sporach. Łagodność wyraża się w zdolności wybaczenia urazów i bycia wyrozumiałym dla błędów bliźnich. Człowiek pozbawiony łagodności burzy wszelkie mosty, które łączą go z innymi. Potem ani oni nie mogą przejść do niego, ani on do nich. Brak łagodności zamyka człowieka w sobie; taki nie ma wielu przyjaciół. Łagodność Pana Jezusa chyba najpiękniej objawiła się wobec kobiety, którą przyprowadzono do Niego, by ją ukamienować. Jezus ukazał swą boską łagodność wobec niej, ale też – na swój sposób – wobec mężczyzn, którzy ją przyprowadzili. Także dzisiejsze wezwanie Chrystusa do wzajemnej miłości słyszymy zaraz *po wyjściu Judasza z wieczernika*. Chrystus nie uległ żadnej irytacji wobec zdrady, jakiej Judasz się dopuścił. Powiedział do niego: *Przyjacielu, po coś przyszedł*. [prob.]